

Wstęp

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2016.001>

Nie tylko deklamacja – tak pokrótce można oddać charakter prezentowanej propozycji naukowej, by zachęcić czytelników do lektury artykułów objętych zbiorczym tytułem *Tekst i głos*, a dotyczących wielorakich – bynajmniej nie wyłącznie krasomówczych – aspektów głosowej interpretacji tekstu. Jeśli zewsząd dociera do nas lament dotyczący kryzysu czytania, kryzys głośnego czytania należałoby uznać za jego najbardziej alarmujący wymiar. Niemniej kategoria „kryzysu” pozostaje tylko jednym z wielu bodźców do stawiania diagnoz współczesnym relacjom tekstu i głosu.

Warto ponawiać pytanie o miejsce refleksji nad głosem w kulturze dominant wizualnych. Warto szczególnie dlatego, że przed dylematem radzenia sobie z rosnącą rolą audiosfery w tzw. potocznym odbiorze rzeczywistości staje każdy uczestnik kultury współczesnej. W przestrzeni miasta godną uwagi formą ekspresji artystycznej są przecież już nie tylko graffiti czy vleпки – od lat w miejskim folklorze coraz wyraźniej zaznacza swoje miejsce działalność teatrów ulicznych, kariera performansu, metropolitalnych kaznodziejów ulicy czy wreszcie ekspansja strategii marketingowych opartych na komunikacji głosowej. Obok tradycyjnych spotkań poetyckich przyjęła się moda na slam poetycki, a więc swoistą formę współzawodnictwa poetów-performerów w dziedzinie słowa mówionego. Do łask wracają kapele podwórkowe – kto nie przekonał się o tym bezpośrednio, może przetestować ich popularność dzięki serwisowi YouTube. A skoro o nowych mediach mowa, od dekady trwa pochód nowych form i gatunków radia internetowego, z podcastami – ową ostoją „kultu amatora”, o którym pisał krytyk nowomediów Andrew Keen – na czele. Popularność nowych nośników informacji, takich jak płyty CD, DVD czy Blu-ray, sprawia, że redefinicji ulega technokulturowy porządek istnienia starych mediów: Czy film obejrzany na płycie DVD bez „oryginalnej” ścieżki dźwiękowej, a wyłącznie z komentarzem twórców, jest tym samym dziełem? Czy interaktywna ingerencja w dźwiękową postać filmu, możliwa dzięki cyfrowemu zapisowi DVD (a więc rodzaj swoistego demontażu kina w warunkach domowych), nie przyczyniła się do intensyfikacji refleksji nad takimi składnikami fonicznej warstwy filmu, jak głos lektora albo dubbing? Jakie miejsce w badaniach nad książką zajmą audiobooki? Dość powiedzieć, że rozmnożenie form audialnych – przy współdziałaniu nowych technologii – wkracza coraz śmielej w sferę kojarzoną do tej pory z narracjami wizualnymi: na polskim rynku wydawniczym zagościły komiksy audio, a audiodeskrypcję – jako formułę aktywności inkluzywnej, przeciwdziałającej wykluczeniu osób niewidomych z dostępu do kultury opartej na wzroku – dopisano nawet do programu

zajęć uniwersyteckich (np. fakultet „Audiodeskrypcja, czyli malowanie słowem” prowadzony w Instytucie Filologii Polskiej UAM w Poznaniu). Rosnąca w siłę kultura popularna utorowała drogę dla globalnego sukcesu telewizyjnych konkursów piosenkarskich – kto pamięta polską erę „Idola” z początku lat dwutysięcznych, tego nie dziwi obecność wyrastających wówczas jak grzyby po deszczu, na długo przed dominacją mód tanecznych i kulinarnych, warsztatów wokalnych czy – kreujących miraż profesjonalizmu już na poziomie chwytliwej nazwy – „laboratoriów głosu”. Wzrastająca w społeczeństwie świadomość roli marketingu politycznego przyczyniła się do powstawania branżowych „treningów głosu”. W wymiarze uniwersyteckim zaś wyodrębniła się studium kulturowych, zasypujących przepaść między tym, co kanoniczne, a tym, co przynależało dotąd do Innego kultury, usankcjonowało przywoływanie w jednym porządku badawczym form „wysokich” i „popularnych”, jak poezja i piosenka popularna. Obliczem globalnej transmisji kultury jest zaś zaszczepianie na grunt polski formy komediowego monologu przed publicznością, zwanego *stand-upem*, który stowarzysza się z bardziej oswojoną na rodzimym gruncie sztuką kabaretu.

Tego przeglądowego wyliczenia zjawisk pozostających w kontrze do głośnego okularocentryzmu kultury nowoczesnej nie trzeba by oczywiście przerywać w tym momencie. Kultura popularna, nowe media, globalizm, miasto, studia kulturowe – to nie przypadek, że wokół tych właśnie kategorii krążą rozważania potwierdzające renesans sztuki żywego słowa w dobie późnej nowoczesności. Nie ulega wątpliwości, że pełne, transdyscyplinarne, antropologiczne ujęcie tego rodzaju problematyki – na kształt propozycji badawczej przedstawionej przez Stevena Connora w nader interesującej pracy *Kulturowa historia brzuchomówstwa* (2000, wyd. pol. 2009) – jest polskim badaniom nad tekstem i głosem pilnie potrzebne. Apelem tym powinni być zainteresowani także literaturoznawcy: manifestacje głosu w praktykach symbolicznych, postrzeganie go jako czynnika tożsamościowego, sięganie po instrumenty akustemologii (przyglądającej się człowieczemu poznawaniu, doświadczaniu i byciu w świecie na sposób soniczny) czy *sensory studies* (studiów nad zmysłami) – to konteksty, które mogą okazać się ożywcze dla studiów literackich.

Projekt, który oddajemy do rąk czytelnika, jest w zamierzeniu skromną, ale poznawczo rzetelną i niejako „lokalną” – i w sensie przedmiotu, i metod poznania – odpowiedzią na tak globalnie zarysowane potrzeby badawcze. W płaszczyźnie problematyki i idei przewodniej – propagowania naukowego namysłu nad kulturą żywego słowa, techniką mówienia, obecnością żywego słowa w praktyce szkolnej i dydaktyce uniwersyteckiej czy wreszcie nad uwikłaniami literatury w wielowątkowe relacje ekspresji głosowych – proponowany w ramach pisma „Litteraria Copernicana” zbiór studiów zatytułowany *Tekst i głos* jest kontynuacją serii wydawniczej *Problematyka tekstu głosowo interpretowanego*, której kolejne tomy ukazywały się w latach 2004 (red. K. Lange, W. Sawrycki i P. Tański), 2006 (red. K. Lange, W. Sawrycki i P. Tański) oraz 2010 (red. W. Sawrycki, P. Tański, D. Kaja, E. Kruszyńska). We wspomnianych monografiach zbiorowych wspólny wysiłek badaczy i praktyków zajmujących się słowem mówionym owocował nie tylko profesjonalnym spojrzeniem na warsztatową stronę tzw. emisji głosu, ale także, przede wszystkim, interdyscyplinarnym oglądem szeroko pojętej sfery audialnej i miejsca, jakie zajmuje w niej literatura, czy szerzej – tekst. Nietrudno wyliczyć przykładowe hasła wywoławcze zakreślonej w ten sposób refleksji nad związkami tekstu i głosu: oralność literatury, warstwa brzmieniowa utworu literackiego, recytacja, poezja śpiewana, poezja dźwiękowa, teatr, a szczególnie teatr radiowy, wreszcie słowo i dźwięk w filmie.

Dziewięć studiów poświęconych przypadkom tekstu głosowo interpretowanego obejmuje trzy segmenty problemowe: teoretyczny, interpretacyjny oraz dydaktyczny. Prezentujemy je w działach: „W kręgu teorii i praktyki żywego słowa”, „Sfera doświadczeń audialnych”, „Dydaktyka żywego słowa”. Treści w nich zawarte są rozszerzeniem podjętego ponad dekadę temu trudu odnowienia zainteresowania słowem mówionym w badaniach uniwersyteckich, ale stanowią też, mamy nadzieję, pierwszy krok w kierunku nowych ujęć problemu, a ich autorzy testują nowe ścieżki, jakimi powinna podążać kulturowa refleksja nad powinowactwami tekstu i głosu w przestrzeniach literackich, i nie tylko.

Damian Kaja¹
Paweł Tański²

¹ Doktor nauk humanistycznych, absolwent MISH na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania naukowe: antropologia kultury popularnej, kultura żywego słowa, samotność w literaturze i kulturze, poetyka filmu i komiksu. Publikował m.in. w „Tekstach Drugich”, „Litteraria Copernicana”, „Polonistycze”, „Okolicach”. E-mail: damian.kaja.84@gmail.com

² Dr hab., kierownik Zakładu Antropologii Literatury i Edukacji Polonistycznej Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania naukowe: kultura XX wieku i współczesna, szczególnie: historia literatury polskiej XX wieku, literatura polska po roku 2000, antropologia głosu, problematyka tekstu głosowo interpretowanego, kultura żywego słowa, emisja głosu, antropologia muzyki, *sound studies*, dydaktyka literatury i języka polskiego, performatyka. E-mail: ptanski@wp.pl